

Lublin, 04 grudnia 2018 r.

## **Szanowni Państwo,**

Informujemy Państwa, że 3 grudnia 2018, skierowaliśmy pismo do Pana Arkadiusza Iwaniuka, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie, w sprawie podjęcia zdecydowanych działań, zmierzających do realnej ochrony stanowisk chomika europejskiego na Górkach Czechowskich w Lublinie. Do pisma dołączyliśmy wykonaną przez nas inwentaryzację gatunku na wspomnianym terenie.

Górki Czechowskie to obecnie największa i jedna z ostatnich ogólnodostępnych enklaw zieleni w obrębie gęstej zabudowy miejskiej północnej części Lublina, zamieszkałej przez ok. 100 tys. Lublinian. Jest to obszar o ponadprzeciętnych walorach ekologicznych, przyrodniczych i krajobrazowych nie tylko w skali miasta.

Zgodnie z aktualnym Studium Zagospodarowania Przestrzennego z roku 2000, Górki Czechowskie przeznaczono na „ogólnodostępny park miejski z rezerwatem przyrody”. Autorzy późniejszych opracowań naukowych oraz inwentaryzacji: prof. Danuta Urban z zespołem (2011 r.) czy Szkołut P. (2016 r.), zgodnie podkreślali wysokie walory przyrodnicze tego terenu, wymieniając liczne chronione gatunki flory i fauny oraz sugerując konieczność pozostawienia go w aktualnym stanie lub wprowadzenie różnych form ochrony, w tym ochrony czynnej.

Podsumowując dotychczasową wiedzę, należy stwierdzić, że Górki mają wyjątkowe znaczenie w ekosystemie Lublin jako:

- znaczący klin przewietrzający ogarnięte smogiem miasto, a w miesiącach letnich minimalizujący powstawanie „miejskiej wyspy ciepła”,
- teren pokryty roślinnością odporną na długotrwałe susze oraz niekorzystne warunki atmosferyczne, tłumiącą hałas, absorbującą znaczne ilości szkodliwych dla człowieka gazów i zanieczyszczeń pyłowych,
- istotny obszar retencji wody,
- przestrzeń charakteryzująca się bardzo dużą bioróżnorodnością, siedlisko występowania rzadkich gatunków roślin, zwierząt oraz siedlisk, spośród których wiele podlega ochronie prawem krajowym i europejskim,
- teren o dużym znaczeniu kulturowym i historycznym,
- teren o bardzo dużym potencjale rekreacyjnym.

Pomimo pierwotnego przeznaczenia, wielokrotnie notowaliśmy na terenie Górek Czechowskich naruszenia zapisów Studium i ochrony w ramach ESOCH, jak: zasypywanie wąwozów, wycinkę drzew, niszczenie roślinności i stanowisk rzadkich roślin i zwierząt. W opinii mieszkańców działa/dzieje się to za cichym przyzwoleniem władz miasta i instytucji odpowiedzialnych za ochronę przyrody. Z bezprawnymi działaniami nawet nie próbowano się kryć. Naruszenia te były na bieżąco zgłaszane do różnych wydziałów Urzędu Miasta i RDOŚ. Przykładowo w roku 2015 zasypywano wąwozy lessowe gruzem i odpadami z budowy ulicy Poligonowej, a w roku 2016 zasypano odpadami ziemnymi teren „strzelnicy” będącej stanowiskiem rzadkiego motyla - czerwoczyka nieparka i chomika europejskiego. Pomimo

monitów władze i instytucje odpowiedzialne za ochronę przyrody reagowały na tyle nieskutecznie, że nie zmieniły nastawienia inwestorów do zasad ochrony przyrody Górek. Aktualnie na terenie Górek realizowana jest inwestycja LPEC naruszająca strefę ESOCH i bezpośrednio sąsiedztwo granicy planowanego rezerwatu.

Obecnie, wolne od zabudowy działki, obejmujące powierzchnię ok. 105 ha są własnością spółki deweloperskiej "TBV inwestycje" z Warszawy. Prowadzone w ostatnich latach prace nad nowym Studium, odbywały się pod presją dewelopera a przyjmowane rozwiązania wychodzą naprzeciw interesom prywatnym, a nie interesom wspólnym obywateli. Deweloper planuje zabudowę Górek osiedlem, ok. 150-200 bloków przeznaczonych dla ok. 12 tys. osób. Realizacja inwestycji doprowadzi do całkowitej utraty walorów i znaczenia całego obszaru w ekosystemie miejskim.

Poszukując argumentów dla ratowania Górek prowadziliśmy kontrolę i wyszukiwanie miejsc występowania rzadkich gatunków roślin i zespołów roślinnych, obserwacje ptaków i motyli. Przeprowadziliśmy również badania liczebności chomika europejskiego – gatunku ważnego z punktu widzenia ochrony obszaru, który dotychczas nie był dokładnie zinwentaryzowany (załącznik). Zbieraliśmy doświadczenia, pozwalające na renaturyzację terenu w przyszłości, między innymi usuwaliśmy inwazyjną nawłóć na murawach kserotermicznych, prowadziliśmy obserwacje tempa i warunków odtwarzania naturalnej roślinności w miejscach opanowanych przez roślinność inwazyjną. W aspekcie społeczno-historycznym i kulturowym, zebrane przez nas (grupę mieszkańców) relacje świadków wskazują, że na terenie Górek znajduje się kilka zbiorowych mogił Polaków zamordowanych w okresie II wojny światowej i później, które nie zostały dotychczas poddane badaniom. Szczegółowe informacje przekazaliśmy lubelskiemu oddziałowi IPN.

Mieszkańcy złożyli kilka - kilkanaście tysięcy uwag do nowego studium, w których wyrazili sprzeciw zabudowie Górek, a 4500 osób podpisało petycję w tej sprawie. Niezależny Panel Antysmogowy w roku 2018 przegłosował, zgodnie z regulaminem, kilka rekomendacji dotyczących ochrony terenu Górek przed zabudową. Kolejny raz zwrócono uwagę na konieczność ochrony terenu jako klina nawietrzającego miasto oraz przestrzeni niezwykle cennej w procesie przystosowywania miasta Lublin do zmian klimatycznych. Jak dotąd, żadne z uwag i wniosków mieszkańców, dotyczących zakazu budowy osiedli mieszkaniowych nie zostały wzięte pod uwagę przez lubelskich władarzy.

Uważamy, że ochrona Górek Czechowskich przed zabudową powinna być priorytetem władz miasta oraz instytucji odpowiedzialnych za zrównoważony rozwój, ochronę przyrody i planowanie przestrzenne. Powinny być przestrzegane zapisy aktualnego Studium Zagospodarowania Przestrzennego. W nowym Studium omawiany teren zachować swoją rangę i przeznaczenie, jako teren ogólnodostępnego parku z rezerwatem przyrody. Nie można w tak ważnej dla wszystkich mieszkańców kwestii ugiąć się pod presją właściciela terenu, który, jak sam przyznał, w chwili transakcji, znał wartość ekologiczną obszaru. Wielokrotnie w wywiadach mówił, iż nie ma pewności, że zapisy procedowanego Studium zostaną zmienione wg jego życzenia, że „jedynie podjął ryzyko inwestycyjne”.

Uważamy za niedopuszczalne uchybienie brak reakcji organów odpowiedzialnych za ochronę przyrody i środowiska na odbywającą się od kilku lat degradację przyrody Górek Czechowskich. Przed podjęciem jakichkolwiek działań planistycznych powinna być wykonana gruntowna i jawna ocena wpływu inwestycji na przyrodę terenu, na warunki

aerosanitarne miasta, na gospodarkę wodną, w tym możliwości odprowadzania wód opadowych przez zlewnię Czechówki.

Oczekujemy od odpowiednich instytucji wykonania rzetelnego i jawnego bilansu społecznych, ekologicznych i ekonomicznych zysków i strat oraz zagrożeń wynikających z inwestycji. Prosimy także o dokładną analizę usług ekosystemowych generowanych przez Górki Czechowskie na rzecz ekosystemu miejskiego i mieszkańców oraz mieszkańek Lublina.

Prosimy Państwa o wsparcie podejmowanych przez nas działań, nacisk na Radę Miasta i Prezydenta aby wymienione powyżej bilanse zostały wreszcie zrobione i przedstawione mieszkańcom. Prosimy o wsparcie na rzecz zachowania Górek Czechowskich jako przyrodniczej i krajobrazowej „miniatury” Wyżyny Lubelskiej, w postaci wierzchowin, uroczysk - wąwozów i suchych dolin. Nie mamy złudzeń, że zabudowa Górek Czechowskich zniszczy cały istniejący tu ekosystem i bezpowrotnie pozbawi mieszkańców miejsca wypoczynku a Lublin – ważnej strefy przewietrzającej.

W imieniu Kolektywu *Górki Czechowskie Wietrznie Zielone*

Magdalena Nosek (nosekmag@gmail.com)

Tomasz Buczek (tomaszbuczek@gmail.com)

Do pisma dołączamy wersje elektroniczne opracowań:

1. Inwentaryzacja chomika europejskiego na Górkach Czechowskich.
2. Inwentaryzacja fauny i flory (wraz z grzybami i porostami) w rejonie Górek Czechowskich z uwzględnieniem najbliższego sąsiedztwa. Autorzy: Urban D., Wójciak H., Pałka K. 2011.
3. Inwentaryzacja przyrodnicza Górki Czechowskie. Szkołut P. 2016.
4. Fotografię chomika europejskiego autorstwa Pana Marcina Karetty.

Informujemy, że kopie niniejszej korespondencji skierowaliśmy również do: Prezydenta Miasta Lublin, Marszałka Województwa i Wojewody Lubelskiego, Ministra Środowiska, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, WWF Polska, Stowarzyszeniu „Salamandra”, a także do mediów oraz innych instytucji lokalnych i krajowych działających na rzecz ochrony przyrody i miasta.